Od 21 do 27 września 2020 r.

Modlimy się o Boże błogosławieństwo i dary Ducha Świętego dla dalszej owocnej posługi naszych ojców misjonarzy.

Niedziela XXV Zwykła

1. Dzisiaj przeżywamy XXV Niedzielę Zwykłą. W naszej parafii kończymy Misje Święte. Zapraszamy o 15:00 na nabożeństwo kończące Misje, z poświęceniem krzyża misyjnego. **Jesteśmy ogromnie wdzięczni Ojcom Redemptorystom: Ojcu Mirosławowi i Ojcu Andrzejowi** za obecność wśród nas w tych pięknych dniach. Dziękujemy za głoszone słowo Boże i za posługę w konfesjonale. Najserdeczniejsze Bóg zapłać za wszystko, także za krzyże, które będą nam przypominać ten święty czas. Dziękujemy również Parafianom, którzy w tych dniach gromadzili się w naszej świątyni, za otwarte serca na słowo Boże i Boże miłosierdzie. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę na cele misyjne Ojców Redemptorystów



2. W poniedziałek przypada święto św. Mateusza, Apostoła i Ewangelisty.

3. We wtorek o 19.00 zostaną zwrócone zaległe pieniądze tym osobom, które dokonały wpłaty na odwołaną pielgrzymkę na Sycylię. Spotkanie na plebanii.

4. W środę Msza św. szkolna o 17:00 a w piątek Msza młodzieżowa.

5. W sobotę zbiórka ministrantów i lektorów o 10:00 w kościele. Zapraszamy wszystkich chłopców od 2 klasy szkoły podstawowej, którzy chcieliby zostać ministrantami. Bycie ministrantem to służba samemu Panu Bogu a więc jest to służba wyjątkowa i niezwykle zaszczytna. Ministranci i lektorzy są przecież najbliżej ołtarza Pańskiego podczas każdej Mszy świętej. Rodziców prosimy o wspieranie zamiarów dzieci do służby przy ołtarzu.

6. W przyszłą niedzielę odpust w Siołkowicach, a kolekta za tydzień będzie przeznaczona na remonty obiektów diecezjalnych i konserwację zabytków.

7. Dziękujemy za posprzątanie kościoła. W sobotę o 8:00 do sprzątania prosimy parafian z Czarnowąsów z ul. Wolności od numeru 45 do 58. Cieszymy się, bo już w minionym tygodniu udało nam się wykonać prace impregnacyjne na całym dachu kościoła św. Anny, także trzech zadaszeń na bramach wejściowych. To była bardzo ważna praca, z którą nie mogliśmy już czekać.

8. Do wieczności odszedł śp. Walter Nitzpon, l.83. RIP.

9. Wieczorny różaniec: Pon. – św. Rocha /E. Matyszok/, Wt. – św. M. Kolbe /J. Waldyra/, Śr. – Zwiastowanie NMP /M. Niekrawiec/, Czw. – Narodzenia NMP /E. Świerc/, Pt. – MB z Lourdes /H. Pawleta/.

Liturgia Święta w Parafii od 21.09. do 27.09.2020 r.

Poniedziałek 21.09.2020 – św. Mateusza

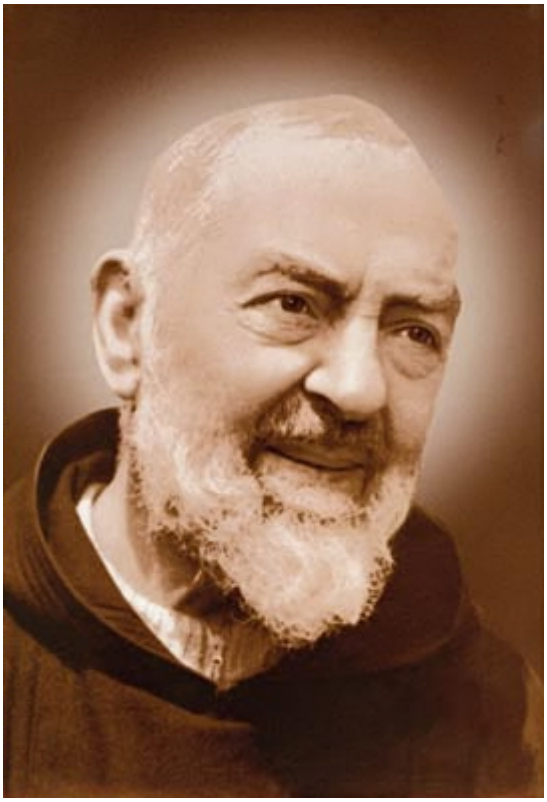
7:00 Do Miłosierdzia Bożego za + matkę Marię Pierończyk z ok. ur., ojca Maksymiliana, dziadków i za ++ z rodziny.

18:00 Za ++ rodziców Marię i Wojciecha Duda w r. śm. i ++ krewnych z rodziny Duda i Szydło.

Wtorek 22.09.2020

7:00 Za wstaw. Matki Boskiej NP z podz. za łaski, o zdrowie, dary Ducha Świętego i Boże błog. dla całej rodziny Kalina.

18:00/św. Anna/ Za wstaw. Świętej Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Krystyny i Alojzego Świerc z ok. 55 r. małżeństwa i o opiekę Bożą w rodzinie.



Środa 23.09.2020 – św. Pio z Pietrelciny

7:00 Do Miłosierdzia Bożego o dar życia wiecznego dla + córki Ewy Kowalskiej z ok. urodzin, za + ciocię Danutę, za dusze czyśćcowe oraz o zdrowie i Boże błog. dla całej rodziny.

14:00 /św. Anna/ Ślub rzymski: Adam Łysiak i Karolina Niedźwiedź.

17:00 /szkolna/ Za wstaw. Świętej Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Hanny i Krzysztofa Witek z ok. 20 r. małżeństwa i o opiekę Bożą w rodzinie.

Czwartek 24.09.2020

7:00 Za wstaw. Matki Boskiej NP i św. Józefa z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Zygfryda Centner z ok. urodzin i o opiekę Bożą w rodzinie.

18:00 Do Miłosierdzia Bożego o dar życia wiecznego dla ++ dziadków Magdaleny i Jerzego Świerc, dziadka Jerzego Hanusik, ojca chrzestnego Ewalda oraz Markusa i Aleksandra.

Piątek 25.09.2020

7:00 Za + Joachima Hyla w 1 r. śm., żonę Marię i córkę Stefanię.

18:00 /młodz./ Do Miłosierdzia Bożego za + ojca Michała Stefaniszyn w r. śm. oraz za ++ dziadków: Stefaniszyn, Herbut, Zapotoczny i Lenartowicz.

Sobota 26.09.2020

7:00 Za ++ rodziców Marię i Alojzego Brzoza, Jadwigę i Gerharda Fikus oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinach: Fikus, Brzoza i Wróbel.

18:00 /niedz./ Za wstaw. Świętej Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. w rodzinie Jagody i Piotra Pudło z okazji rocznicy małżeństwa.

Niedziela 27.09.2020 – XXVI Niedziela Zwykła

7:00 Za + matkę Franciszkę Woszek w r. śm., ojca Józefa, brata Piotra, siostrę Marię, teściów, dziadków, ++ z pokr. i za dusze czyśćcowe.

8:15 /niem./ Za wstaw. Świętej Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Anny i Daniela Sznotala z ok. 1 r. małżeństwa, o opiekę Bożą w rodzinie Sznotala i Woszek oraz za + matkę Stefanię.

9:00 /św. Anna/ Za wstaw. Matki Boskiej NP i św. Anny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Adeli Świerc z ok. 85 r. urodzin, o opiekę Bożą w rodzinie oraz za + męża, rodziców i teściów.

9:30 Za wstaw. Świętej Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Danuty i Sławomira Michurskich z ok. 19 rocznicy małżeństwa i o opiekę Bożą w rodzinie.

11:00 Za wstaw. Matki Boskiej NP i św. Józefa z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla męża i ojca Jerzego Fila z ok. 80 rocznicy urodzin i o opiekę Bożą w rodzinie.

15:00 Nieszpory

16:00 W int. rocznych dzieci: Tymoteusza Zielińskiego, Poli Mazur, Róży Skowron, rodziców i chrzestnych oraz za żyjących i ++ Parafian.

Modlitwa o umiarkowanie



Panie, dziwny jest ten świat. Tak wielu ludzi umiera z braku chleba, wody lub podstawowych leków. Inni cierpią na choroby nadmiaru: przejadanie się, pijaństwo, nikotynizm, uzależnienie od narkotyków. Proszę o ratunek dla jednych i drugich. Jezu, wołający z krzyża *Pragnę*!, pomóż mi panować nad zachciankami i zachować umiar w korzystaniu z dóbr. Potrząśnij mną, gdy pogoń za przyjemnością odbiera mi rozum. *Kiedy jestem głodny, daj mi kogoś, kto potrzebuje pożywienia; Kiedy chce mi się pić, kogoś kto potrzebuje wody, Kiedy myślę tylko o sobie, skieruj moje myśli ku innemu człowiekowi”* **św. Matka Teresa**

Ludzka bezczynność



Aktywizm nie jest prostym przeciwieństwem bezczynności. Tak jak pracoholizm niekoniecznie oznacza pracowitość. Człowiek może pracować dla *zabicia czasu*, może być skrajnie aktywny w jednej dziedzinie, kosztem innej, ważniejszej. Można rzucić się w *wir pracy,* by zapomnieć lub nawet zagłuszyć problemy życiowe większej wagi. Są rodzice, którzy swoje dzieci zabierają z miejskich przedszkoli tylko na noc, by wczesnym rankiem znowu je oddać pod opiekę wychowawców. Dzisiaj w Ewangelii Pan Jezus zwraca się do ludzi stojących na rynku, oczekujących na jakieś sensowne zajęcie: *Czemu tu stoicie cały dzień bezczynnie.* Te same słowa kieruje również do nas. Może ktoś powie: Panie, ja nie potrafię się codziennie pozbierać. Tyle zadań w pracy, potem w domu każdy czegoś ode mnie oczekuje; dzieci ze swoimi szkolnymi problemami, mąż, który nie ma się komu zwierzyć. I tysiąc innych spraw, aż ręce opadają. W tym Chrystusowym pytaniu o bezczynność zawarte jest Boże zaproszenie do takiej pracy, do takiego zaangażowania, które związane jest z pełnieniem Bożej woli w naszym życiu. W tym pytaniu zostajemy przez Pana Boga wezwani do życia zrównoważonego, w którym będziemy szukać czasu dla pracy i dla modlitwy, dla rodziny i dla innych naszych bliźnich, których nie powinniśmy omijać. Gdzie dzień Pański i troska o świętowanie będzie się różnić od dnia powszedniego, gdzie pośród ciężkiej pracy zadbamy też o odpoczynek i chwilę wytchnienia. Pan Jezus codziennie zaprasza nas do współpracy

ze sobą i obiecuje nam za to obfitą zapłatę swojego błogosławieństwa. **[prob.]**

Szansa dana przez Boga



W dzisiejszej Ewangelii Chrystus przybliża nam niezwykłą przypowieść. Oto właściciel winnicy zatrudnia do zbiorów robotników. Umawia się z nimi na konkretną zapłatę (denara za dzień) i wysyła ich do swego gospodarstwa. Sytuacja powtarza się kilka razy, gospodarz zatrudnia kolejne grupy ludzi do pomocy w jego winnicy. Kiedy przychodzi czas zapłaty, ci którzy pracowali najkrócej otrzymują po denarze. Gdy przychodzą pierwsi zatrudnieni sądzą więc, że otrzymają więcej, ale i oni otrzymują identyczną zapłatę. Szemrają przeciw właścicielowi winnicy, ale on tłumaczy im, że każdemu chce dać szansę i że to on, jako gospodarz, decyduje o wynagrodzeniu. Dobry Bóg każdemu z nas daje szansę nawrócenia, każdy z nas jest bowiem przez Pana Boga kochany, każdy z nas jest jego upragnionym dzieckiem, które Stwórca chce widzieć w niebie. Dopóki żyjemy tu na ziemi, mamy możliwość nawrócenia się, czyli takiej zmiany naszego życia, aby zbliżać się a nie oddalać od Jezusa Chrystusa. Oczywiście jako ludzie obdarzeni duszą nieśmiertelną dysponujemy darem wolnej woli. Sami

decydujemy czy w naszym życiu chcemy opowiedzieć się za dobrem czy złem. Czy chcemy wybrać Boga czy szatana. Biblia stale przypomina nam jednak, że każdy wybór ma swoją cenę, że nasze decyzje sprowadzają na nas konkretne konsekwencje. Czasem możemy się gniewać na Pana Boga, że każdy człowiek ma możliwość nawrócenia. Jak tak może być? – pytamy. Nawet ten, kto za życia był wielkim zbrodniarzem i grzesznikiem może się nawrócić? Tak, każdy ma taką szansę. Musimy jednak pamiętać o tym, że za zło popełnione tu na ziemi, każdy grzesznik zostanie ukarany. Bóg jest miłosierny, ale jest także sędzią sprawiedliwym, który za dobre czyny nagradza a za złe karze. Istnieje przecież miejsce, które nazywamy czyśćcem, w którym człowiek musi odpokutować za swe grzechy. Nawet jeśli w pewnym momencie się nawrócił, popełnione zło nie znika bez śladu. Wprost przeciwnie, im więcej zła popełniliśmy na ziemi, tym dłuższa i dotkliwsza będzie nasza męka i kara w czyśćcu. Warto zdawać sobie sprawę z tego, że czyściec to nie miejsce, które ma zniszczyć i pognębić duszę ludzką. Wprost przeciwnie, czyściec jest szansą, szansą na to, aby odpokutować za swoje grzechy, oczyścić się ze wszelkiego zła i przygotować na spotkanie z Bogiem w niebie. Z czyśćca droga wiedzie już bowiem tylko w jedną stronę – do Niebieskiego Jeruzalem. Dlatego dusze które w czyśćcu przygotowują się na spotkanie z Panem twarzą w twarz, pomimo wielkiego cierpienia, żyją cały czas nadzieją, że kiedyś nadejdzie kres ich męki i będą gotowe zbliżyć się do Jezusa. Takiej nadziei nie mają za to dusze w piekle, które poprzez swoje życie i poprzez swój wybór odrzuciły Boga na wieczność, wybierając miejsce śmierci, miejsce wiecznego zła – otchłań.

W naszym życiu chrześcijańskim, aby prawdziwie przeżywać swoją wiarę i autentycznie otwierać się na Boga, nie wystarczy nawrócić się tylko raz. Potrzebne jest nieustanne nawracanie się, nieustanne wyrzekanie się zła i szatana a wybierania Boga i dobra. Kiedy już raz wybraliśmy, tak naprawdę codziennie już musimy wybierać. Każdy dzień naszego życia staje się wtedy walką o dobre uczynki, unikaniem okazji do grzechu,

rozpalaniem w sobie miłości do Chrystusa i drugiego człowieka. Niełatwe to zadania, ale jesteśmy do nich wezwani na mocy chrztu świętego i wspierani mocą samego Boga. Każdy z nas jest także powołany do tego, by pomagać innym spotkać i doświadczyć żywego Jezusa. Nasz Ojciec w niebiosach daje nam szansę, szansę nieustannego nawracania. Korzystajmy z niej jak najlepiej, abyśmy pewnego dnia spotkali się wszyscy w niebie. **[ks. Wikary]**

Misje Święte



Rozpoczynamy w naszej parafii czas wyjątkowy – czas Misji Świętych. Czas dany nam przez Boga, abyśmy mogli pogłębić nasze życie duchowe i odnowić nasze relacje z Jezusem Chrystusem, naszym Panem i Zbawcą. Skąd właściwie w świętym Kościele katolickim wziął się zwyczaj Misji Świętych? Aby odpowiedzieć na to pytanie, musimy cofnąć się w czasie do roku Pańskiego 1540. W tym trudnym dla katolików czasie, kiedy błędna nauka głoszona przez Marcina Lutra oderwała od Kościoła bardzo wielu jego wyznawców, papież Paweł III wydaje bullę, która powołuje do istnienia zakon Jezuitów, którego głównym

zadaniem jest stanie na straży świętej i katolickiej wiary a także walka z herezją. W dokumencie tym pojawia się definicja misji, które są opisane jako *wędrowne głoszenie Słowa Bożego na mocy udzielonego przez Kościół posłania, skierowane do katolików, niekatolików oraz pogan. Potrzeba Misji w kościele okazała się tak wielka, że ojciec święty Grzegorz XV nakłada na Kongregację Rozkrzewiania Wiary obowiązek organizowania misji świętych, szczególnie dla wyznawców innych religii i różnych odłamów chrześcijan, aby mogli odkryć z Bożą pomocą drogę do prawdziwej wiary – Matki naszej Kościoła katolickiego. Było to szczególnie istotne dla wielu katolików, którzy ulegli rożnym błędom doktrynalnym głoszonym przez licznie powstające w tym czasie odłamy chrześcijańskie. Kościół nigdy nie zamykał jednak przed nimi drzwi. Wprost przeciwnie. Jak dobra matka pragnął przygarnąć do swego serca wszystkich ludzi, także tych zagubionych, aby mogli wyrzec się błędu i herezji i przyjąć czystą wiarę a tym samym, ratować swoje życie wieczne. Z czasem dokonano nowego podziału misji na:* misje zewnętrzne, skierowane do osób nie będących formalnie członkami Kościoła katolickiego, misje wewnętrzne, skierowane do katolików. Cel misji dla obu tych grup był jednak taki sam – nawracanie. Wyjątkowe owoce katolickie misje wewnętrzne wydały w Europie w XVIII i XIX wieku, przyczyniając się do wielu nawróceń w Niemczech i Francji. Z czasem zapotrzebowanie na misjonarzy było tak wielkie, że powstało zgromadzenie założone przez św. Alfonsa Maria de Liguori, którego celem było właśnie głoszenie misji świętych. Zgromadzenie przyjęło nazwę *Zgromadzenie Najświętszego Odkupiciela*, ale wielu z nas zna je pod nazwą Redemptoryści. Na początku XX wieku przyjął się w kościele zwyczaj, że misje parafialne powinny być organizowane co 10 lat. Dziś rozróżnia się w Kościele dwa sposoby głoszenia misji: głoszenie skierowane do wyznawców innych religii i głoszenie skierowane do katolików, którzy zamieszkują dany region (np. parafię). Uściśla to nawet Kodeks Prawa Kanonicznego. *Proboszczowie zgodnie z zarządzeniem biskupa diecezjalnego powinni w pewnych okresach organizować to przepowiadanie, które nazywa się*

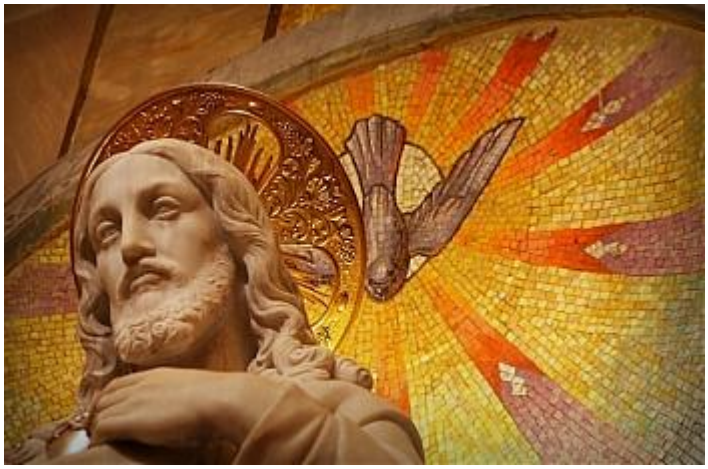
rekolekcjami i świętymi misjami, lub inne formy przepowiadania dostosowane do miejscowych potrzeb. Wezwanie to wydaje się być szczególnie aktualne dzisiaj, w dobie tak wielkiego odejścia od wartości chrześcijańskich licznych społeczeństw europejskich. A przecież Europa zbudowana jest na chrześcijańskich fundamentach, zaś ich niszczenie prowadzi do katastrofalnych skutków, czego zresztą jesteśmy świadkami. Jan Paweł II wielokrotnie podkreślał, jak wielka walka rozgrywa się na naszych oczach. Walka o naszą katolicką tożsamość. Misje święte mają nam w tym pomóc, wykorzystajmy więc dobrze ten czas poprzez modlitwę, rozważanie nauk misyjnych, korzystanie z sakramentów, zwłaszcza z sakramentu pokuty i pojednania, abyśmy zawsze byli Bogiem silni. **[ks. Wikary]**

Żyjemy i umieramy dla Pana



Tytułowe słowa z dzisiejszego drugiego czytania moglibyśmy przyjąć jako właściwe przesłanie naszych Misji Świętych. Św. Paweł Apostoł pisze: *Jeżeli bowiem żyjemy, żyjemy dla Pana; jeżeli zaś umieramy, umieramy dla Pana. I w życiu więc, i w śmierci należymy do Pana.* Misje różnią się od szkolenia zawodowego, od kolejnego kursu – a wielu z nas uczestniczy w różnych formach dokształcenia. Cel Misji Świętych jest inny. Misje mają nam pomóc w rozpoznaniu naszego aktualnego położenia względem osoby Pana Jezusa. Przez chrzest święty i otrzymaną łaskę wiary życie nasze zostało trwale złączone z życiem Chrystusa. Także Jego życie, od narodzin, przez głoszenie Ewangelii, mękę i ukrzyżowanie, śmierć i Jego zmartwychwstanie, posłanie do serc Ducha Świętego, zostało przeżyte z myślą o nas, o naszym zbawieniu. Wśród wielu pokoleń, w różnych kolejach historii teraz my jesteśmy tymi, którym Pan Jezus ofiaruje swoje zbawienie, w swoim Kościele, w sakramentach świętych, i w głoszonym słowie Bożym. Każdy z nas przeżywa ten dar zbawienia według swojego powołania i przeżywanych doświadczeń życiowych, jak kiedyś słabi uczniowie. I w tym wszystkim dokonuje się to nasze życie i umieranie dla Pana. Od ostatnich Misji, które miały miejsce 10 lat temu, wiele się zmieniło w naszym życiu. Może był to czas wielkiego zmagania się, by wytrwać w wierze, może czujemy się silniejsi, bo nie polegliśmy. Nie zamierzamy robić wielkiego rozrachunku ze sobą. Raczej liczymy na Boże miłosierdzie i umocnienie, by na końcu móc powiedzieć za Apostołem: *dla mnie żyć, to Chrystus, a umrzeć, to zysk.* **[prob.]**

Modlitwa do Ducha Świętego



Prosimy Cię, Duchu Święty, abyś poszerzył pragnienia naszego serca i żebyś napełnił je tym, czego nasze serca pragną, co jest treścią naszych próśb, jakie mogą pochodzić z naszych serc, nawet jeśli może nie znajdujemy słów, które byłyby odpowiednie. Tak, prosimy, abyśmy byli coraz bardziej narzędziami zbawczej woli Boga, Jego życzenia jedności i królestwa: Przyjdź królestwo Twoje! Duchu Święty, Duchu Zielonych Świąt, wspomagaj nas w wyjaśnianiu tego, co niepewne, w ogrzewaniu tego, co letnie, w wyświetlaniu tego, co ciemne, abyśmy wobec świata byli autentycznymi i szlachetnymi świadkami miłości Chrystusa, ponieważ "nikt nie może żyć bez miłości". **Amen**

Od 14 do 20 września 2020 r.

Wypraszamy dary Ducha Świętego dla całej Parafii, dla dzieła trwających Misji Świętych.